

# Prawdziwe

*Tarot jest niebezpieczny, niezależnie od intencji, z jakimi do niego podchodzimy. Niezależnie od motywów – koniec zawsze jest tragiczny.*

# oblicze tarota

## **z Leszkiem Korzenieckim rozmawia Jacek Słaby**

Świat wokół nas coraz bardziej interesuje się tematyką wróżb i przepowiadania przyszłości. Jednym z coraz bardziej popularnych narzędzi wróżenia stają się karty tarota, przez wielu traktowane jako dobra zabawa i przyjemny sposób spędzenia wieczoru. Warto jednak poznać prawdziwe oblicze kart tarota.

**- Jacek Słaby:** Leszku, przez pewien czas w swoim życiu zajmowałeś się profesjonalnie, jeżeli można tak to ująć, tarotem. Czy mógłbyś wyjaśnić naszym czytelnikom, czym jest tarot i na czym polega posługiwanie się kartami tarota do wróżenia?

**- Leszek Korzeniecki:** Tarot jest jednym z wielu narzędzi, które wywodzi się z tradycji okultystycznej. Nie jestem pewien, czy ktoś badał przyczyny jego popularności, ale z własnego doświadczenia mogę powiedzieć o kilku jego aspektach, które wpłynęły na mnie w okresie, gdy byłem jego świadomym użytkownikiem. Od razu odkryłem, że ma on wiele zastosowań. Mogłem używać jego 78 kart do medytacji, co w efekcie doprowadziło do pewnego rodzaju samopoznania. Tarot pokazuje inne warstwy naszego jestestwa – mówi o przeznaczeniu, wewnętrznej tożsamości i o władzy. Jakkolwiek to zwać, chodzi o moc potrzebną do bycia kreatorem rzeczywistości.

Inne zastosowanie tarota to jego zewnętrzna strona edukacyjna. Filozof może doznać szoku, zwłaszcza przy zetknięciu z tarotem marsylskim, który jest nasycony symboliką filozoficzną. Podobnie będzie z psychoanalitykiem czy religijnym mistykiem. Ponadto pasjonaci innych form okultyzmu – takich jak kabała, astrologia, numerolo-

gia – znajdują w tarocie obszerne odwołania do swoich doświadczeń. Mamy więc do czynienia z pewnym rodzajem duchowej soczewki skupiającej światła wielu świec, by je połączyć i spotęgować. Oczywiście używa się go jako okna, przez które można obserwować przeszłość, teraźniejszość i przyszłość.

Jednak zdecydowanie najważniejszą rzeczą związaną z tarotem jest to, że karty są tylko papierową zasłoną. Z jednej strony byłem ja, co lub kto było z drugiej strony – pozostawało dla mnie zagadką. Niektórzy mówią nawet o „duchu” tarota.

Występowałem jakiś czas temu w programie telewizyjnym, gdzie jedna z obecnych wróżek stanowczo zaprotestowała przeciwko nazywaniu tego ducha demonem, podając jako argument, że jako dobra katoliczka zawsze przed wróżeniem modli się na różańcu. Jakkolwiek naiwnie brzmiałyby takie argumenty, faktem jest, że prawdziwy tarocista pozostaje w relacji z czymś lub kimś, stając się uczniem „ducha” tarota. W końcu człowiek staje się „przedłużeniem” kart i posłusznym wykonawcą woli sił, mocy, a raczej osób, których nie rozumie. Na tym też etapie wróżbita jest najskuteczniejszy.

**J.S.:** Gdzie tkwi niebezpieczeństwo tarota?

**L.K.:** Jest to niebezpieczna wycieczka w krainę kłamstwa. Użytkownikowi towarzyszy pasja wciągająca go coraz głębiej w świat innego stanu rzeczywistości i świadomości. Pod pewnymi względami są to przeżycia niemal identyczne z doznaniem wywoływanymi za pomocą nar-

kotyków halucynogennych. Człowiek odrywa się od rzeczywistości, żyje we własnym „matrixie” z utrzymującym go tam złudzeniem, że już za chwilę osiągnie sukces za pomocą duchowych instrumentów.

---

**Jednak i tak zwykle najgorsze czeka tego, który w końcu zrozumie, że to nie on zajmuje się okultyzmem, lecz okultyzm zajmuje się nim.**

---

Jednak, gdy już spełni wszystkie warunki, okazuje się, że ciągle jest za pięć dwunasta, a jemu brakuje jeszcze jednej rzeczy. I tak bez końca.

Jednak i tak zwykle najgorsze czeka tego, który w końcu zrozumie, że to nie on zajmuje się okultyzmem, lecz okultyzm zajmuje się nim. Czasami jest to moment, w którym tarocista podejmuje decyzję o zejściu z tej drogi. Robi krok w tył, jednak zatrzymuje go szarpnięcie łańcucha. Okazuje się, że zbyt wiele ze świata okultyzmu zrosło się z nim. Karty można schować, zakopać, spalić, ale nie można tego zrobić z duchem, który za nimi stoi. Niektórzy posłusznie wracają do okultyzmu. Poddając się tym mocom przechodzą kolejne „etapy odrealniania”, które wygląda jak odczłowieczanie. Efekt końcowy na ogół nie ma nic wspólnego z początkowymi oczekiwaniem. Osoby, które decydują się być konsekwentnymi w ucieczce od okultyzmu, doświadczają udręczenia demonicznego. Ciągłe spotykam ludzi mówiących o czarnej i białej magii. Jest to naiwne wiązanie. Magia jest jedna, niczym medal posiadający dwie strony – jedna jest świetlista, druga przeraźliwie czarna.

**J.S.:** Czy każdy kontakt z tarotem jest niebezpieczny, prowadzi do uzależnienia się od kart i sił duchowych,

które stoją za nimi?

**L.K.:** Tarot jest niebezpieczny, niezależnie od intencji, z jakimi do niego podchodzimy. Spotkałem się z artystką tkającą gobeliny z wizerunkami kart tarota. Można powiedzieć, że w ten sposób wywołała wilka z lasu. Inni próbują się po prostu zabawić lub komuś zaimponować. Niezależnie od motywów – koniec zawsze jest tragiczny. Oczywiście zawsze można przestać i zacząć szukać pomocy, jednak w naszym kraju trzeba mieć dużo szczęścia, by trafić na kogoś kompetentnego.

**J.S.:** Jak sądzisz, dlaczego coraz więcej ludzi interesuje się tarotem? Zauważyłem, że nawet w kioskach można spotkać wiele materiałów poświęconych tej technice wróżenia, nie trzeba nawet udawać się do księgarni.

**L.K.:** Myślę, że składa się na to wiele czynników. Jeden to kwestia biznesu. Istnieje zapotrzebowanie – jest odpowiedź w postaci produktu. Co jednak rodzi takie zapotrzebowanie? Myślę, że to problem braku wiedzy o skutkach zaangażowania w okultyzm i o stosunku Boga do tych kwestii. Biblia nazywa wszelkie formy zajmowania się okultyzmem grzechem, czyli współpracą z diabłem, co – jak sądzę – mogłoby przemówić do chrześcijańskiej części społeczeństwa. Ludzie są rozczarowani materializmem, racjonalizmem i coraz częściej hedonizmem. Pozostaje pragnienie cudu i może to jest właśnie główna siła napędowa, gnająca ich na kolejne targi ezoteryczne i do salonów wróżb i energoterapii.

**J.S.:** Dziękujemy za rozmowę.

